

LATO, JESIEŃ, ZIMA
2000-2001

GAZETA

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
KSIĘŻE MAŁE



NR ISSN 1427-437X
NR 19, 20, 21

UL. TARNOGÓRSKA 1, 52 021 WROCŁAW, TEL/FAX 342 65 60



WYBORY

Do ZPCz i Rady Nadzorczej
czytaj str. 2

*Zebranie mieszkańców Spółdzielni
czerwiec 2000 r.*

Mieszkasz w SM Księżę Małe - PRZECZYTAJ TEN TEKST!!!

SM Księżę Małe to 872 mieszkania w starych i nowych blokach. Jeśli jesteś posiadaczem jednego z nich - radzę Ci, Mieszkańcu Drogi (Współmieszkańcu!), przejąć się nadchodzącymi wyborami do Rady Nadzorczej.

Mieszkanie to duży majątek. Dla wielu z nas jest najwyższej wartości dobrem, które posiada. Tym dobrem zarządzają w naszym imieniu zatrudnione na etatach trzy osoby: p. Barbara Osińska-Omelan - prezes, p. Jan Wnęk - zastępca prezesa i p. Urszula Poleszczuk - członek, tworząc Zarząd Spółdzielni. Tego, by Zarząd dbał najlepiej o nasze interesy, pilnuje Rada Nadzorcza. Radę Nadzorczą wybierają członkowie Spółdzielni spośród siebie samych, czyli kochani Współmieszkańcu stanowią ją Ty lub Twój sąsiad.

Spółdzielnia to przedsiębiorstwo, które tak dobrze działa, jak dobrych i sprawnych ma pracowników, jak mądry i profesjonalny Zarząd i jak

dobrą i sensowną RADĘ NADZORCZĄ.

Rada Nadzorcza ma duże uprawnienia, tak duże, że ZŁA Rada Nadzorcza może doprowadzić też i do ruiny nasz wspólny majątek.

Kończy się kadencja obecnej Rady i potrzebni są NOWI LUDZIE do pracy. Oczywiście możesz powiedzieć, że to Cię nie obchodzi, przecież zawsze są jacyś oni, niech więc oni znowu to robią. Owszem, chętnych, być może, będzie więcej niż miejsc w Radzie, ale czy powinniśmy ryzykować oddając nasz majątek we władanie ludziom przypadkowym lub niekompetentnym? Problemy Spółdzielni to nie tylko kolor ławek. To np. nadchodzące ustawowe zmiany w funkcjonowaniu spółdzielczości mieszkaniowej.

Potrzebni są ludzie, którzy niekoniecznie najgłośniej krzyczą, że źle się dzieje. Trzeba w sposób odpowiedzialny kontrolować Zarząd, wspólnie

z nim podejmować pewne decyzje, zgodnie ze statutem Spółdzielni, prawem RP i rachunkiem ekonomicznym. W Radzie potrzebni są ekonomiści, prawnicy i budowlancy, ludzie, którzy rozumieją jak funkcjonuje dobre przedsiębiorstwo.

Weź czynny udział w wyborze nowej Rady Nadzorczej. Jeśli czujesz, że jesteś w stanie przydać się w pracy Rady - KANDYDUJ do niej, jeśli nie - NAMÓW KOMPETENTNEGO SĄSIADA.

KTOŚ w Radzie będzie. Pamiętaj, to nie będą ONI - to będziesz TY lub ten którego TY wybrałeś. Jesteś odpowiedzialny za to KTO będzie wybrany, nawet jeśli Cię to zupełnie nie interesuje, nie byłeś na żadnym zebraniu Spółdzielni, nigdy nie zabierałeś głosu i nigdy nie głosowałeś i nawet, jeśli nie chciało Ci się przeczytać tego tekstu.

Michalina Cieślukowska-Kulmatycka

19 stycznia
WYBORY
do najwyż-
szego organu
samorządo-
wego; czyli
do
- Zebrania
Przedstawi-
cieli Człon-
ków Spół-
dzielni
(ZPCz)

3 lutego
WYBORY
do Rady
Nadzorczej

Informacja o wyborach do samorządu SM Księżę Małe

W styczniu 2001 r. mijają trzy-
letnie kadencje organów samorządowych
naszej Spółdzielni: Zebrania Przedstawi-
cieli Członków Spółdzielni (ZPCz) oraz
Rady Nadzorczej.

Wybory do najwyższego organu
samorządowego - ZPCz odbędą się 19
stycznia br. o godz. 17.00 na zebraniu
Grup Członkowskich (praktycznie
wszystkich zainteresowanych członków
S-ni) w sali gimnastycznej SP 99 przy
ul. Głębczyckiej.

Zachowano dotychczasowy podział na:

I. Grupa Członkowska licząca 345
członków S-ni zamieszkujących w bu-
dynekach przy ul. Katowickiej wybierze
14 przedstawicieli (wg zasady statuto-
wej: 1 przedstawiciel na 25 członków
swojej grupy)

II. Grupa Członkowska licząca 414
osób z ulicy Chorzowskiej i Opolskiej
wybierze **17 przedstawicieli**.

III. Grupa Członkowska licząca 153
osoby zamieszkujące przy ul. Siewier-
skiej i Gogolińskiej wybierze **7 przed-
stawicieli**.

ZPCz liczyć będzie 38 osób, które przez
najbliższe 3 lata, zbierając się co najmniej
raz w roku, zadecydują o najważniej-
szych dla bytu S-ni sprawach.

W pierwszej kolejności 3 lutego wybie-

rze 12-osobową Radę Nadzorczą, spo-
śród swojego grona i innych członków
S-ni, którzy wyrażą na to zgodę. Rada
Nadzorcza przez okres również 3 lat
sprawować będzie kontrolę i nadzór nad
działalnością Spółdzielni.

Ustępująca Rada Nadzorcza złoży człon-
kom S-ni sprawozdanie ze swojej dzia-
łalności za lata 1998, 1999, 2000.

Na tę kadencję przypadło zakończenie
(w zasadzie) wydzielania się naszej Spół-
dzielni z WSM, usuwanie skutków po-
wodzi z lipca 1997 w budynkach S-ni,
problemy związane z kredytem na inwe-
stycję mieszkaniową przy ul. Siewierskiej
i liczne inne zadania.

Wydaje się, że prace nowo wy-
branych członków ZPCz i Rady Nad-
zorczej zdominuje ustawa o spółdziel-
niach mieszkaniowych zmieniająca za-
sady funkcjonowania spółdzielczości
mieszkaniowej, a w szczególności sto-
sunki własnościowe.

Ustawa została podpisana przez Prezy-
denta RP 8 stycznia br., co w zasadzie
kończy proces legislacyjny.

Statut SM Księżę Małe, regula-
miny obrad Grup Członkowskich i ZPCz
znajdują się do wglądu w sekretariacie
Spółdzielni.

Barbara Osińska-Omelan



Zebranie ZPCz, czerwiec 2000 r.

Z naszego podwórka

AEROBIK DLA PAŃ i ĆWICZENIA REHABILITACYJNE

Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 18.00 i 19.00 w Szkole Terapeutycznej przy ul. Bytomskiej.

Bractwo Kurkowe m. Wrocławia „Husarz”. Bractwa Kurkowe mają 800 lat tradycji. Wywodzą się z tradycji chrześcijańskich, a powstały do obrony grodu przed najeźdźcami. Strzelanie odbywa się z karabinu do tarcz sportowych i malowanych.

I Hetmanem był śp. Brat Jerzy Jędrzejowski i chwała mu za olbrzymi wkład pracy w powstanie naszego Bractwa Kurkowego. Jesteśmy otwarci na współpracę z mieszkańcami naszego osiedla, istniejącymi tu stowarzyszeniami oraz Radą Osiedla i Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej Księża Małe. Wszystkich chętnych do kandydowania na Brata Kurkowego zapraszamy do siedziby w każdy poniedziałek w godz. 18.00-20.00.

Hetman Janusz Palczewski

Serdecznie dziękujemy sponsorom za pomoc dzieciom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej: Radzie Osiedla, Radzie Nadzorczej SM, p.p. K.W. Gogolewskim, firmie RETTMAN, p. J. Tabor z piekarni przy ul. Chorzowskiej, MOPS, pp. M.M. Galeckim, a także za włożoną pracę i pomoc na rzecz szkoły: p. B. Cierniewskiej, p.p. A.M. Bartold, p. A. Salwie, p. M. Bedner, p.p. Turczynowi i Żmijowskiemu z drukarni przy ul. Opolskiej, p. D. Gogolewskiemu, p.H. Dorot. Państwu K.W. Gogolewskim za miłą niespodziankę mikołajową, która sprawiła nam wiele radości i na długo pozostanie w pamięci.

Jednocześnie pragniemy z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzyć Wszystkim radości i pokoju, a w Nowym 2001 Roku wielu miłych niespodzianek.

Dyrekcja, grono pedagogiczne i społeczność uczniowska Szkoły Podstawowej nr 99 we Wrocławiu



*Prezydent Bogdan Zdrojewski sprawdza jakość równoważni na naszym placu rekreacyjnym
czerwiec 2000 r.*



WYBORY DO NOWEJ RADY OSIEDLA odbędą się 25 lutego 2001 r.

Bliższe szczegóły o wyborach i zgłaszaniu kandydatów będą na tablicach ogłoszeń.

KONIEC KADENCJI RADY OSIEDLA

Obecna Rada Osiedla działa od czerwca 1996 roku. W cztero i pół-rocznym czasie naszej kadencji zorganizowaliśmy 3 festyny osiedlowe, 5 spotkań wigilijnych, organizowane są zajęcia ruchowe dla pań (aerobik i gimnastyka), a przy szkole 99 powstał Młodzieżowy Klub Sportowy. Zorganizowano też Młodzieżową Radę Osiedla. Urządziliśmy 4 zimowiska na terenie szkoły, zimowe wyjazdy i 4 kolonie letnie. Wspomagaliśmy finansowo Szkołę Nr 99, 119 i przedszkole zakupując potrzebny im sprzęt. Finansujemy też uboższym dzieciom obiady. Wspomogliśmy gabinet Lekarza Rodzinnego wyposażając go w sprzęt do badania EKG. Staraniem RO i mieszkańców (p. Skomorowska zebrała 400 podpisów) mamy sygnalizację świetlną przy ul. Opolskiej. Dzięki bardzo dobrej współpracy z ZDiK mamy nowe, piękne chodniki wzdłuż ul. Świątnickiej, Starodworskiej, Opolskiej, Tarnogórskiej i na drodze do szkoły. Sfinansowaliśmy też wykonanie i ustawienie 15 ławek. Staraniem RO wykonano instalacje wodne przy ul. Gliwickiej i na Opatowie. Włączyliśmy się intensywnie do likwidacji skutków powodzi. Uczestniczyliśmy w staraniach o sfinansowanie budowy na terenie osiedla SM Księża Małe placu integracyjnego.

Bolesław Liniewicz.

Masz problem z alkoholem?

Ktoś w twoim domu nadużywa alkoholu? - Przyjdź do punktu konsultacyjnego po bezpłatną pomoc i poradę. Punkt znajduje się w siedzibie Wspólnoty Roboczej Organizacji Socjalnych przy ul. Rybnickiej 39 (z tyłu budynku, schodami w dół). Dyżury: poniedziałek i czwartek od 10.00 do 13.00. Tel.: 343 47 29 w. 22.

■ Dzięki staraniom Rady Osiedla „Księża”, pod patronatem Towarzystwa Ziemi Księskiej, rozpocznie działalność KLUB SENIORA. Klub będzie działał codziennie. Więcej szczegółów, miejmy nadzieję, już wkrótce.

Spacerkiem po zabytkowym osiedlu Księża Małe

Zofia Helwing

O różnych porach roku spaceruję ulicami mojego osiedla i zawsze dostrzegam: no właśnie, coś można odkryć nowego na kilku uliczkach... a jednak!!!

-Jakieś dziwne, podobne do dziecięcych, dźwięki dochodzą z góry. To dach naprawiają.

-Przerywając spacer zachodzę do przyjaciół przy ul. Chorzowskiej. Zazdrościłam czystych, wymalowanych klatek przy tej ulicy, gdy przy Katowickiej tynk sypał się pod nogi.

Dziś tak samo jak wszędzie dół jest zniszczony przez powodziowe zalanie, a mieszkańcy, tak samo jak my, czekają na odnowienie.

-Przypominam sobie ogromne ogniska przy wszystkich ulicach, spalające usunięty z piwnic zmagazynowany dobytek i pomaganie w załadunku przedmiotów nie do spalenia do podstawianych przez Zarząd Spółdzielni kontenerów.

-Jeszcze czuję woń dezynfekcji przeprowadzonej na zlecenie Spółdz. we wszystkich klatkach schodowych i piwnicach, naturalnie po ustąpieniu powodzi w lipcu 1997 roku.

-Pamiętam stuk i pył w czasie skuwania tynków do wysokości zalania przez

powodziowe wody i apel o otwieranie okien piwnicznych i drzwi klatek schodowych, by przyspieszyć wysuszenie. Jak to dobrze, że nasza spółdzielnia władza pomyślała o ubezpieczeniu przed skutkami powodzi.

-Ruch przed dawną kotłownią. To na pewno wymiana zalanych pomp c.o., chociaż jest to praca nie rzucająca się w oczy, ale jakże niezbędna.

-Przeskakuję rowy wykopane wokół ścian budynków osiedla.

Nie wytrzymuję i pytam - „po co?” -

Będą wykonywane „opaski” fundamentów. Rowek niby mały, ale na pewno nie mało kosztuje, no i dochodzi koszt chodników.

-Potykam się o gruz. Wymiana pionów wodno-kanalizacyjnych od góry do piwnic.

Oj! czeka mnie ten ogromny bałagan po to, ażeby mieć później spokój.

Ciekawe, ile to kosztuje?

-O tu jakaś nowa robota. Kują wnęki zewnętrzne na gazową instalację. Tak powinno być znacznie bezpieczniej.

-Zauważam wymianę instalacji i tablic rozdzielczych. Może wreszcie przestanie straszyć zmora przerw w dopływie prądu.

-Właśnie zakładają drzwi wejściowe po dokonanej remoncie, a jak drzwi to i domofony. Dobrze, że Spółdzielnia podpisała z wykonawcą umowę nie tylko na naprawę popowodziową, ale i stałą konserwację tych urządzeń.

-Oko cieszą nowe, jednakowe okna w piwnicach. Gdyby tak jeszcze Spółdzielnia przystąpiła do wymiany bardzo starych zniszczonych okien w klatkach schodowych, oraz pomyślała o uzupełnieniu zewnętrznych tynków. O ile ładniej wyglądałoby nasze osiedle.

-I znów wykopki. Warkot maszyn. To, jak widać, nowa, podziemna instalacja c.o. Starą pewnie uszkodziła powódź.

-Potykam się w czasie tych moich spacerów o rury w niebieskim kolorze. A kolor niebieski to woda. Wreszcie wymienione będą ołowiane rury, odkryte w czasie zleconych popowodziowych remontów.

Okazuje się, że dobrze jest czasami zajrzeć w wykopy, jak to uczynił pracownik Zarządu.

Widocznie my spółdzielcy, my pracodawcy, mamy solidnych ludzi, którym powierzyliśmy zarządzanie spółdzielnią - naszym dobrem.

-W oczy rzucają się przykrawężnikowe słupki. Pięknie wygląda wjazd do osiedla od strony ul. Opolskiej.

Dopiero co postawione, a już ktoś próbował swej siły i ... wyrwał! A to przecież nie tylko kosztuje, ale szpecii!!!

-Jak to dobrze, że przy dzielnie pracującym i przewidującym Zarządzie działa Rada Osiedla.

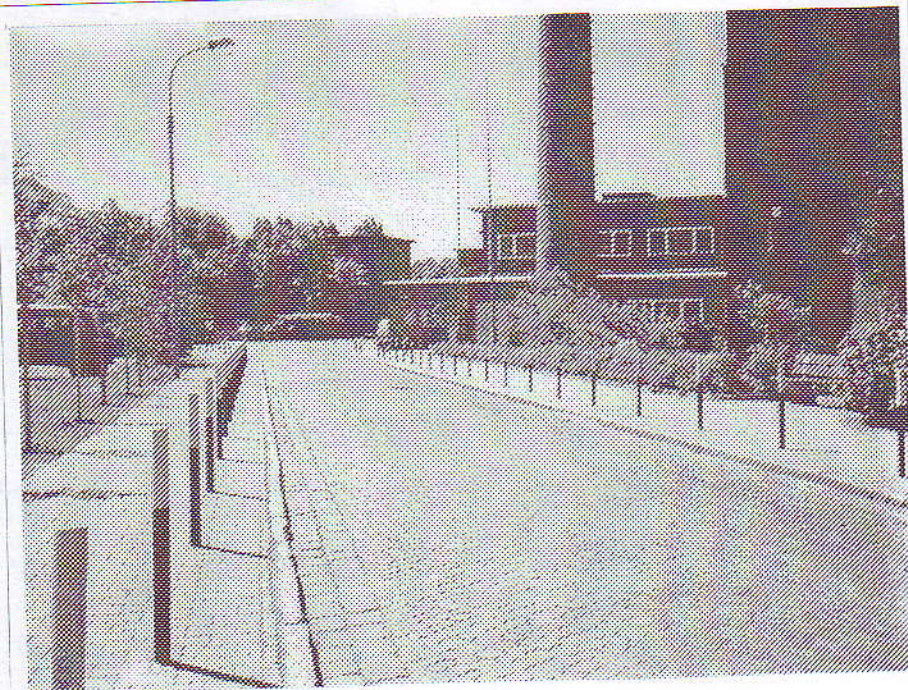
Starala się, zabiegała i mamy wreszcie światła sygnalizacyjne przy ul. Opolskiej, skrzyżowanie z ul. Tarnogórką. Jak przyjemnie i bezpiecznie jest przejść teraz przez tę ruchliwą ulicę.

-Wyrównana kamienna kostka. To dawna ul. Tarnogórska. Ładne wejście do lekarzy, wyrównane do biur Spółdzielni.

-Ach! Gdyby tak wyrównane zostały wszystkie kostki na naszych osiedlowych chodnikach.

-Gdyby tak zniknęła wreszcie woda ze zbiorników przy ul. Katowickiej, odwieczanych nawet niekiedy przez kaczki, ale częściej przez komary, nie wspomnę już o śmieciach itp.

-Gdyby tak parczek przy pętli tramwajowej - wizytówka wejściowa do naszego osiedla, stał się pięknym, upo-



ul. Tarnogórska, lato 2000 r.

urządzanym i na codzień zadbanym miejscem odpoczynku, a obok handlowych pawiloników pokazały się zadbane schodki i podesty?!

-Straszą piaskownice, gdyż są miejscem „fizjologicznej ulgi” dla naszych czworonogów, beztrudno puszcanych samopas na ulice i podwórza osiedla.

A gdyby tak podwyższyć ogrodzenie zabezpieczając w furtkę zamykaną na magnetyczny zamek!!! A te nasze kochane psiska to „załatwiają” nie tylko piasek, ale dopiero co posadzone (na pewno dużym nakładem finansowym) rododendrony... i... nie tylko.

A może tak wydzielone miejsca toaletowe.

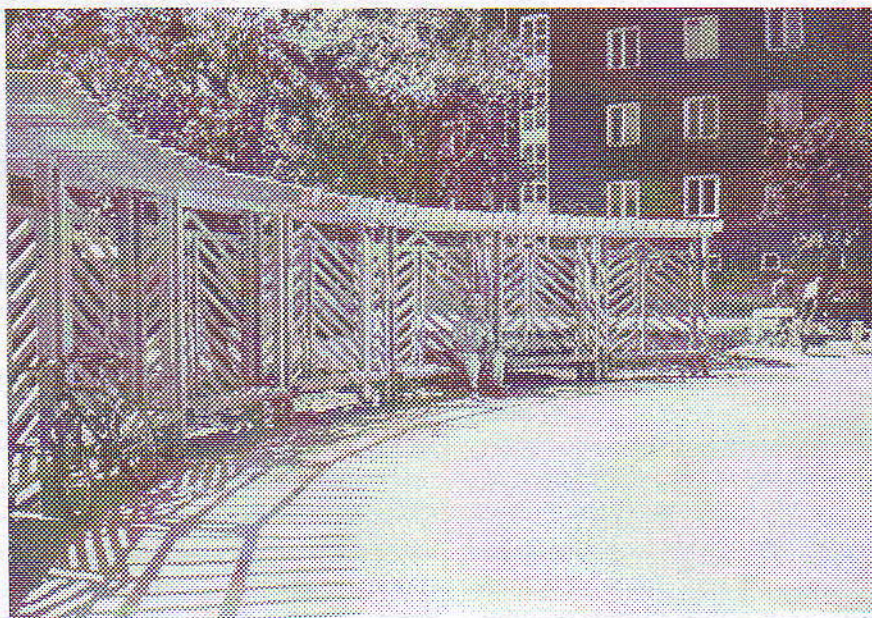
-Wreszcie dzieciaki doczekały się placu zabaw. Starania Rady Osiedla, pieńniadze miasta i wykonanie Spółdzielni. To wszystko razem wzięte dało dobry rezultat, chociaż...? Ale czy można dogodzić każdemu.

-A jak już przy wspólnym działaniu, to może dla ludzi starszych, którzy tylko na plac zabaw popatrzeć mogą, stworzyć jakiś kącik? Może klub seniora? może jakieś książki (chętni do zadysponowania na pewno się znajdą) może jakaś kawa albo ziołowa herbata?

Może na wiosnę więcej ławek i stolików? I może wreszcie „ruszy zielen”. Tak bardzo brak właściwego zagospodarowania ul. Katowickiej i od frontu, i od podwórka.

A gdy wszyscy będziemy zadowoleni, a zatem i radośni, może więcej kwiatów pojawi się przy naszych oknach. Może przestaniemy bezmyślnie deptać naszą zielen oraz rzucać papierki ot tak na ulicę czy trawnik i może przestaniemy wymiatać śmiecie w czasie czyszczenia zaparkowanych samochodów. Może młodzi ludzie zamiast bazgrolić na ścianach i drzwiach narysują coś przyjemnego? Może Zarząd Spółdzielni zadysponuje miejsce?

Marząc o tych pięknych, kolorowych rysunkach, stolikach, ławkach, kwiatkach i zieleni, o równych chodnikach, zaczynam to wszystko widzieć oczyma wyobraźni, by lekkim, spacerowym krokiem wejść w 2001 i rok nie zmieniając dzielnicy poczuć się obywatelem europejskiego miasta.



Remonty, remonty...

W roku 2000 zakończone zostały podstawowe roboty związane z usuwaniem skutków powodzi prowadzone na terenie naszej Spółdzielni. Najważniejsze z nich to:

1. Remonty przyziemia polegające na wymianie tynków, remonty stolarki drzwiowej, okienek piwnicznych itp. (we wszystkich budynkach Spółdzielni).
2. Wymiana zewnętrznej sieci energetycznej, remont i modernizacja wewnętrznych sieci zasilających oraz remont sieci domofonowej.
3. Wymiana zewnętrznej sieci gazowej oraz likwidacja zaworów głównych znajdujących się w piwnicach i przeniesienie ich na zewnątrz budynków.
4. Wymiana i modernizacja całej podziemnej sieci centralnego ogrzewania oraz wymiana zniszczonej przez wodę izolacji ciepłociągów.
5. Wymieniona została zewnętrzna sieć wodociągowa wraz z przyłączami do budynków.
6. Wyremontowane zostały garaże.

W roku 2000 przystąpiliśmy do remontów klatek schodowych wraz z malowaniem w budynkach:

- ul. Chorzowska 1-17,
- ul. Chorzowska 19-27,
- ul. Chorzowska 14-38,
- ul. Chorzowska 2, 4,
- ul. Katowicka 27, 31 i 35.

Przystąpiliśmy do wymiany zmurszałych okien na klatkach schodowych. Wymie-

niono już okna na klatkach schodowych przy ul. Katowickiej 6, 12, 18 i ul. Chorzowskiej 17.

Równocześnie były kontynuowane planowane roboty dachów, wymiana pionów wodno-kanalizacyjnych, sieci c.o., rewaloryzacja zieleni itp.

W roku 2001 zamierzamy przeprowadzić:

1. Remonty klatek schodowych (wraz z malowaniem) w budynkach przy ul. Opolskiej 65-91 i ul. Katowickiej 2-22.
2. Wymianę okien na klatkach schodowych przy ul. Katowickiej 24-62 i Katowickiej 27-45.
3. Wymianę najbardziej zużytych (70-letnich) ciepłociągów w budynkach Spółdzielni.
4. Planujemy wykonać remont (uzupełnienie zniszczonej) elewacji tynków na budynkach Spółdzielni.

Planujemy do roku 2003 zakończyć remonty (malowanie) klatek schodowych w budynkach starych i nowych zasobów.

Są to nasze najważniejsze zamierzenia. Roboty bieżące związane z dachami, siecią c.o., wodno-kanalizacyjną, rewaloryzacją zieleni itp. będą kontynuowane. Informuję też na koniec, iż w roku 2001 rozpoczynamy spłatę kredytu zaciągniętego na usuwanie skutków powodzi.

Jan Wnęk

Kilka (tylko) prawd o szkole

W przeprowadzonej niedawno ankiecie na temat szkoły anonimowy respondent napisał: "Najważniejszym pozytywnym szkole jest to, że w ogóle jest". Oszczędny w prawieniu komplementów rodzic wyartykułował w ten sposób pierwszą i zasadniczą prawdę o Szkole Podstawowej nr 99, która - pomimo "dziejowych zakrętów" i "różnej kondycji" - była, jest i z pewnością będzie.

Uważny (i nie tylko) obserwator dostrzega jednak nie tylko "fakt jej istnienia", ale również zmiany, które "na oczach naszych" szkołę przeobrażają. Teraz, w trakcie trwania reformy, liczy ona zaledwie (a może nadal "aż") 300 uczniów (jeszcze niedawno 500, kiedyś ok. 1000). Staje się zatem miejscem nauki o przyjaznym, kameralnym, niemalże rodzinnym charakterze, co stanowi drugą o niej prawdę.

W takiej szkole nie rządzi anonimowość, łatwiej o otwarty kontakt uczniów z nauczycielami, utrzymanie dyscypliny i zapewnienie im - tak wysoko dziś przez wszystkich cenionego - bezpieczeństwa. Oto trzecia, "psychologiczna" tym razem prawda o szkole.

Wiadomo, że zyskują dziś na wartości takie pojęcia, jak: lokalność, regionalizm, "mała ojczyzna". Sytuują one człowieka (małego i dużego) w konkretnych społecznych realiach. Kierują jego uwagę na wartość i urodę miejsca, z którego wyrasta.

Czy można odmówić Szkole nr 99 lokalnego klimatu i charakteru? Z pewnością nie! Nierozerwalnie związana z Księżem Małym (miejsce zamieszkania jej uczniów i wielu nauczycieli), skutecznie współpracująca z Radą Osiedla "Księżę", żywo zainteresowana pielęgnowaniem lokalnej wspólno-

ty, zapraszająca do współpracy - od pewnego czasu "z błyskiem w oku" pracuje na własny, lokalny wizerunek. Dlaczego? Ponieważ, projektując go, jest świadoma jego wychowawczej wartości, a to już czwarta, "przylegająca" do niej prawda.

Są i inne "pierwiastki szkolnych prawd", jeszcze nie całkiem widoczne, lecz ważne, promujące szkołę. To coraz wyższe kwalifikacje nauczycieli (dwuprzedmiotowość, studia podyplomowe, doskonalące warsztaty i kursy, starania o awans) i nowe dla nich zadania (szkolne programy, procedury, diagnozy, kryteria oceniania, dokumentacja). To otwarcie się szkoły na potrzeby jej uczniów (zajęcia pozalekcyjne, imprezy i uroczystości, dyskoteki, charytatywne akcje, nowe boisko szkolne i pracownia komputerowa oraz... śmiałe plany na przyszłość).

Czy istnieją inne o szkole prawdy? Na pewno! Te "lepsze" (wyżej tu wymienione) i te gorsze (czytelnik zapewne dopowie je sam), których istnienie przypomina o tym, jak wiele jest jeszcze w szkole do zrobienia. Dla wszystkich! Nauczycieli i uczniów przede wszystkim! Ale również i dla rodziców, samorządu lokalnego, władz miasta, których życzliwość i wszelkie wysiłki wydają się szkole nieodzowne. To - na dziś - pierwsza i ostatnia zarazem prawda, z której, zwłaszcza na koniec stulecia, warto zdać sobie sprawę.

Anna Smolińska

Z przyjemnością czyta się wymienione prawdy o szkole nr 99. Gdyby tak jeszcze elewacje samego budynku sprzyjały tym prawdom, byłoby nad wyraz dobrze.

Z.D.

Z radością trzeba stwierdzić, że po tylu latach starań nareszcie została zamontowana sygnalizacja świetlna (i dźwiękowa) przy skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Świątnickiej, która umożliwia bezpieczne przechodzenie pieszym przez ruchliwą przelotową trasę.

Pragnę przypomnieć, iż starania o zainstalowanie takiej sygnalizacji zostały podjęte jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych przez ówczesny Komitet Obywatelski i były motywowane znaczną liczbą nieszczęśliwych wypadków przy przekraczaniu jezdni ul. Opolskiej. Niestety zabiegi te nie odnosiły pożądanego skutku.

Dopiero działania Rady Osiedla, wznowione w ostatnich pięciu latach, przyniosły pozytywny efekt. Nawet, dzięki zebraniu około 400 podpisów mieszkańców naszego osiedla, planowaną inwestycję na rok 2002 przyspieszono o dwa lata.

Należą się słowa uznania i podziękowanie przewodniczącemu Rady p. Bolesławowi Liniewiczowi i jej członkom.

Zofia Dillenius

Do chóru osób drukujących swoje uwagi na łamach naszej gazety chciałbym i ja dołączyć i, o dziwo, nie będą to słowa krytyki wobec Zarządu Spółdzielni czy Rady Osiedla, a coś wręcz przeciwnego. Otóż w tym miejscu apeluję do wszystkich o dostrzeżenie także wielu pozytywnych stron życia w naszym osiedlu. Przecież jest tutaj wszystko, co normalnemu człowiekowi potrzeba do życia - mamy kościół, ośrodek zdrowia, aptekę, pocztę, fryzjera, magiel, pralnię chemiczną, warsztat samochodowy, przeróżne, dobrze zaopatrzone sklepy. Ludzie starsi, a takich tu wielu zamieszkuje, właściwie nie muszą wybierać się do miasta, aby załatwić cokolwiek. Wszystko mają na miejscu!

Starajmy się więc dostrzegać także i dobre strony naszego osiedla, innymi słowy - cieszyć się tym co mamy, bądźmy optymistami!

Tadeusz Rybowski

OGŁOSZENIE:

Spółdzielnia mieszkaniowa „Księżę Małe” wynajmie z dniem 1 lutego 2001 r. lokal o pow. uż. 29,9 m², mieszczący się przy ul. Chorzowskiej 36.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert w siedzibie Spółdzielni.

Do Szanownej Rdakeji

Mając na względzie skuteczną interwencję ze strony Szanownej Redakcji zwracam się o pomoc, a mianowicie: Księżę Małe połączone jest z Brochowem wąską kładką nad rzeczką Brochówką pod torami kolejowymi. Kładka ta ma długość 50 m i szerokość 50 cm. Przeznaczona jest dla osób pieszych, jednak korzysta z niej wielu rowerzystów i motorowerzystów.

Ośmielam się zapytać, gdzie przechoździeń ma uciekać przed nadjeżdżającym? skakać do Brochówki?

W latach pięćdziesiątych były ustawione tam znaki zakazu wjazdu. Obecnie we Wrocławiu nie ma nikogo odpowiedzialnego za te sprawy. Czekają na ofiary???

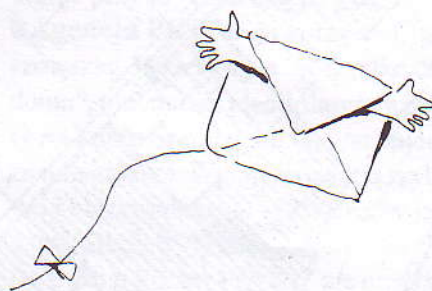
Waldemar Sierecki

Red.: Odpowiedzialnym za drogi na terenie Wrocławia jest chyba Wydział Dróg i Mostów. Kładka znajduje się poza zasięgiem SM Księżę Małe, więc nie leży w kompetencjach władz Spółdzielni.

Szanowna Pani Redaktor

Pragnę na Pani ręce złożyć serdeczne podziękowanie dla pani prezes SM, jak i dla pana technika za skuteczną pomoc w zlikwidowaniu gniazd os i szerszeni, które umiejscowiły się tuż nad moimi oknami i na strychu. To był istny horror dla mnie i sąsiadów. Dopiero energiczne działania zakończyły zmagania z tą niebezpieczną plagą. Również za pośrednictwem Pani Redaktor pragnę podziękować za serdeczną opiekę i leczenie mnie Pani Doktor Teresie Cebuli, która ratowała mnie w trudnych sytuacjach życiowych. To lekarz wielkiego serca i dobroci. Dziękuję też paniom pielęgniarkom, które są miłe i uczynne. Dzięki temu nasza Przychodnia Zdrowia działa sprawnie. Pani Redaktor i Pani Dillenius należą się słowa uznania za wydawaną gazetkę osiedlową. Czytam ją z zainteresowaniem, gdyż stanowi ona po części kronikę naszego osiedla, jak też dotyczy spraw bieżących, które nas interesują. Czytając ją można powspominać pionierskie czasy lat pięćdziesiątych, kiedy to gromadnie braliśmy udział w różnych pracach na rzecz osiedla. Ongiś te tak zwane czyny społeczne łączyły ludzi, zawiązywały się przyjaźnie, ludzie byli sobie bliscy i mimo że byli to ciężkie czasy, wierzyliśmy w lepsze jutro. I tak

Listy do i od redakcji



minęły 53 lata od kiedy tu zamieszkałam, przyszyła starość i zdrowie nie to, ale pozostały wspomnienia i można teraz myśleć jak ongiś bywało. Mam wszystkie wydania gazetki, za które paniom serdecznie dziękuję.

Genowefa Rac

Do Pani Redaktor

Zdecydowałam się napisać, by na łamach poczytnej Gazetki zamieścić apel do rodziców, którzy powinni reagować na nieprzyjemne zabawy swoich dzieci po godz. 22.00 na ławkach osiedlowych przy ul. Katowickiej. To, co tam się wyprawia, przechodzi ludzkie pojęcie. Młodzież tam przebywająca nie uznaje nikogo, często głośno krzyczy, hałasuje, używa niecenzuralnych wyrażań, pije alkohol, zażywa narkotyki. Czekajmy dłużej aż dojdzie do gwałtów i zabójstw. Strach jest wyjść wieczorem na ulicę.

Ciągle zastanawiamy się z sąsiadami, dlaczego nikt w tej sprawie nie interweniuje. W końcu od tego jest Straż Miejska i Policja. Każdy z nas utrzymuje te instytucje płacąc podatki, a wynik jest oplakany.

Chcemy wejść do Europy, tylko którymi drzwiami, pozwalając na takie zachowanie młodzieży. Wielu z nas było na zachodzie i widziało, jak postępuje policja oraz władze miejskie z takimi osobnikami co zakłócają spokój. Czy nie można by było na naszym Osiedlu przeprowadzić takiej czystki i doprowadzić do spokoju. Zastanawiam się czy pani tego nie widzi i nie słyszy? W końcu pani również na naszym osiedlu mieszka i znosi

te chuligańskie wybryki nieokrzesanej młodzieży. Dlaczego prasa milczy!

Drugą sprawą, którą zamierzam panią zainteresować oraz władze Osiedla, to nieprzestrzeganie przepisów kodeksu drogowego przez piratów drogowych wzdłuż całej ul. Katowickiej. Ustawienie znaków ograniczających prędkość niczego nie wniosło. Dlatego proponuję, by wzdłuż ul. Katowickiej zamontować kilka garbów, które we właściwy sposób ograniczyłyby prędkość jazdy. Proszę się zastanowić, czy naszego Osiedla na to nie stać. Uważam, że jeśli się chce wszystko można załatwić, wystarczy tylko dobra wola.

Przekonany jestem, że Pani Redaktor zamieści na poruszone tematy właściwy artykuł, a władze Osiedla wraz z władzami miasta znajdą właściwy sposób na rozwiązanie tych problemów.

Andrzej Jarema

Red.: Poruszył Pan dwie ważne sprawy. Jedną, to niebezpieczni kierowcy, którzy z piskiem i hukiem rajdowego ferrari wjeżdżają w nasze senne uliczki. Na ten problem najskuteczniejsze są wspomniane przez Pana garby. Prawie na wszystkich zebraniach mieszkańców o tym się mówi, ale widocznie presja nasza jeszcze jest zbyt słaba, by pomysł ten, moim też zdaniem, jedyny, tani i skuteczny, został zrealizowany.

Druga sprawa to źle zachowująca się młodzież. Pyta się pan, czy ja tego „nie widzę i nie słyszę?” i „dlaczego prasa milczy!”. Jeśli pisząc „prasa” miał Pan na myśli naszą Gazetkę, to rzeczywiście milczę, bo nie widzę i nie słyszę. Mieszkam w innym miejscu Księża i choć pod moimi oknami stoją dwie ławki, jest cicho i spokojnie. Ale gdyby było inaczej, czyli tak jak koło Pana, to po tych „zastanawianiach się z sąsiadami” chyba bym wpadła na pomysł, że to ja i sąsiad powinniśmy zadzwonić na policję. Skarży się Pan, że nikt nie interweniuje. No ale kto ma interweniować? - Ten, kto jest świadkiem nagannego zdarzenia, czyli Pan i Pana sąsiad. Bo po to jest Policja, by reagowała na skargi obywateli, ale trzeba ją o tym zawiadomić!

Poczucie bezpieczeństwa jest czymś ważnym. Warto się starać, by było jak najwyższe. Przypomnę więc raz jeszcze o wyborach do ZPCz i Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni.

Z historii

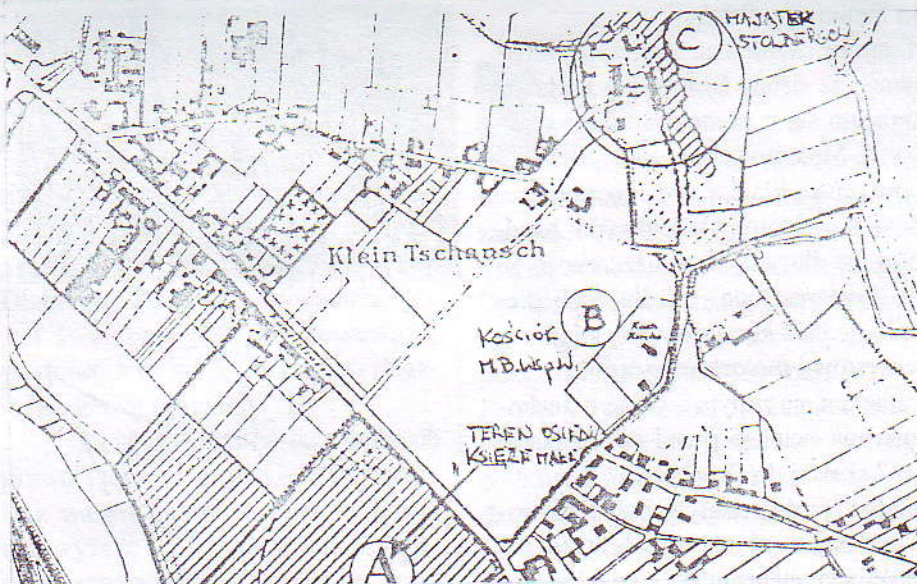
MAJĄTEK HRABINY ELEONORE ZU STOLBERG-STOLBERG

Majątek ziemski, znajdujący się niegdyś przy obecnej ul. Wodzisławskiej, podzielił los innych - podobnych mu. Dziś już nie istnieje. Na początku XX wieku był w rękach hrabiny Eleonore zu Stolberg-Stolberg, fundatorki m.in.:

Okazałego kościoła w stylu neoromańskiej bazyliki p.w. Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych (*der Muttergottes, der Hilfe der Christen*), wybudowanego na Księżu Małym w roku 1909.

Domu Wychowawczego Mariahilf p.w. św. Anny z roku 1889, przy obecnej ul. Glinianej 16/18 w parafii św. Henryka; w 1897 wzniesiono przy nim kościół, a w roku 1910 otwarto filię zakładu na ówczesnym Księżu Małym.

Kompleksu Mariahilf na Księżu Małym, tj. „Domu dziecka ze szkołą zabaw” (*Kinderheims mit Spielschule*), zlokalizowanego przy skrzyżowaniu ulic Świątnickiej i Księskiej (*Schwent-*



niger-Str. i Kinderheim-Str.)

Na zespół dworski na Księżu Małym składało się pięć obiektów (wg stanu z 1939 r.): dwór, trojaki, 2 budynki gospodarcze i domek ogrodnika.

W roku 1912 majątek ten odnotowano już jako wolny, stanowiący własność Neue Breslauer Terrain-Gesellschaft, a dzierżawcą 65-hektarowego majątku był Paul Brinke. Budynek dworu (dwuskrzydłowy na planie litery „L”) znajdował się w widłach lewego dopływu rzeki Zielonej (Szalonej) i okazałego stawu (wspomnianą odnogę rzeki, jak i staw zasypano w latach

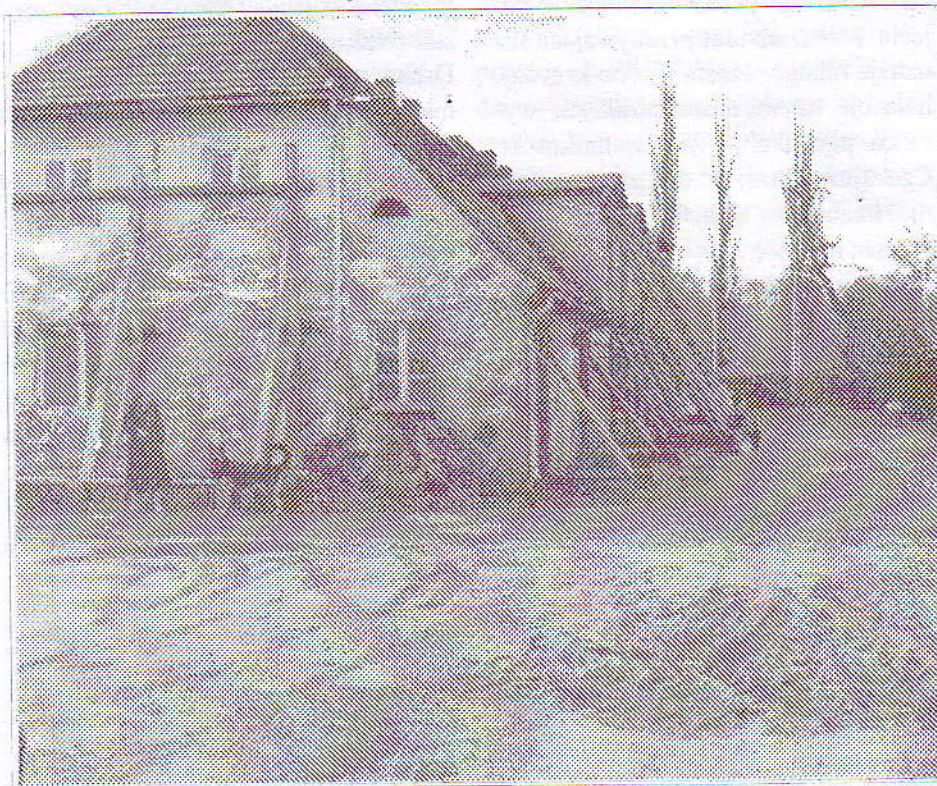
sześćdziesiątych w związku z budową na tym terenie strzelnicy sportowej).

Po roku 1945 teren dworu przy ul. Wodzisławskiej 14 był w posiadaniu wrocławskiego więziennictwa do około 1953 r., kiedy to przeszedł na własność Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi. Zachowane po części obiekty i teren majątku zamieniono na bazę transportową.

Budynek dworu zniszczony został w czasie II wojny światowej. Jeszcze w końcu lat pięćdziesiątych istniały ściany jego dolnej kondygnacji, z portalem o dwóch kolumnach i schodach wejściowych. Rozebrano je w latach sześćdziesiątych, podobnie jak wypalony niewielki budynek gospodarczy, wysunięty najbardziej na południe. Piętrowe trojaki, o charakterystycznym łamanym dachu, krytym dachówką, zamieniono po wojnie na mieszkania. W roku 1989 - ze względu na zły stan obiektu - wykwaterowano z niego mieszkańców, a same trojaki rozebrano na początku lat dziewięćdziesiątych. W tym samym okresie rozebrano domek ogrodnika. Na ich terenie powstały budynki hurtowni kafelek gresowych. Miejsce, gdzie niegdyś znajdował się księski dwór, wyznaczają dziś już tylko smukłe topole, rosnące po prawej stronie ul. Wodzisławskiej, nieopodal bramy głównej strzelnicy.

Wszystkich, którzy są w posiadaniu jakichkolwiek materiałów bądź informacji na temat opisywanych obiektów, prosimy o kontakt z Towarzystwem Ziemi Księskiej lub Redakcją.

Adam Czmuchowski



Widok od strony południowej na trojaki dworskie. Dwór hrabiny Eleonore zu Stolberg-Stolberg stał przy końcu placu po prawej stronie, na wysokości szpaleru topól.

Fot. ze zbiorów W. Morawskiego, lata osiemdziesiąte

OGŁOSZENIA

● Dyżury Rady Nadzorczej: każdy pierwszy czwartek miesiąca od godz. 16.00 do 17.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

● Dyżury Rady Osiedla: każdy piątek od godz. 17.00 do 18.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

● Emeryci zapraszają: dyżury w każdą środę od godz. 10.00 do 12.00 przy ul. Tarnogórskiej 1, sala konferencyjna.

● Straż Miejska, tel. 342 40 91, 92.

Policja - Krzyki-Rakowiec, ul. Traugutta 94, tel. 342 56 77.

W punkcie patrolowym policji przy ul. Katowickiej 23 pełnią dyżury nasi dzielnicowi: p. Jankowski i p. Sowiński. Można zgłaszać osobiście uwagi i problemy we wtorki 10.00-12.00 i czwartki 17.00-19.00. Zgłoszenia telefoniczne przyjmuje całą dobę automatyczna sekretarka pod numerem 40 45 91 w Komendzie Rakowiec.

Straż Miejska pełni dyżury w czwartki od godz. 17.00 do 19.00.

● **Rzuć palenie.** Antytytoniowy Punkt Konsultacyjny Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia z siedzibą w Ośrodku Diagnostyki i Rehabilitacji Kardiologicznej przy ul. Nowowiejskiej 64/66 zaprasza w poniedziałki, środy, czwartki, od godz. 15.00 do 18.00, tel.: 22 60 08, 21 83 68, 21 92 72.

● **Bezpłatna nauka samobadania piersi.** Informacji udziela Renata Borkowska-Kwasek, tel. 61 30 31 w. 33. w godz. 8.00 - 9.00

● **Opiekujesz się ciężko chorym członkiem rodziny? Chcesz pomóc w opiece nad chorymi?** Polskie Towarzystwo Opieki Paliatywnej przy Dolnośląskim Centrum Onkologii organizuje bezpłatny kurs dla wolontariuszy opiekunów chorych. Zgłoszenia przyjmujemy w Zespole Opieki Paliatywnej we Wrocławiu, pl. Hirszfelda 12, tel. 62-67-14.

● **Bezpłatna rehabilitacja dla osób starszych** jest dostępna w Akademii Wychowania Fizycznego.

● Zarząd S.M. Księżę Małe gromadzi oferty chętnych do pracy w charakterze gospodarzy domów, mężczyźni lub kobiety. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze przy ul. Tarnogórskiej 1.

● **Agencja PKO** nr 449 przy ul. Chorzowskiej 38, w sklepie "Wszystko dla domu", przyjmuje: **nieodpłatnie wpłaty na konto Spółdzielni** (w tym opłaty za mieszkanie). Wpłaty docierają szybko i niezawodnie, co sprawdzamy już 4 lata. Około 20% mieszkańców korzysta z usług Poczty Polskiej, ale niestety nie dość, że usługa kosztuje, to pieniądze idą do banku dwa tygodnie lub dłużej. Agencja przyjmuje też wpłaty **na konto PKO B.P.**, wypłaty czeków, pobieranie książeczek czekowych - także bez opłat. Łączna kwota wypłat dziennych z książeczek PKO (obiegowych) wynosi 1000 zł, czyli więcej niż na pocztę. Realizacja czeków z kont osobistych dziennie także 1000 zł. Zapraszamy: codziennie od 10.00 do 16.00 i w każdą sobotę od 10.00 do 12.00.

Uwaga. Z nowym rokiem **niższe stawki** prowizji od wpłat typu energia, telefon, ZUS, PZU i inne z kwoty 4,50zł na 2,90!

● **Lecznica dla zwierząt PANACEUM** czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. od 16.30 do 20.00, w soboty od godz. 10.00 do 14.00. Mieści się z tyłu budynku Administracji przy ul. Tarnogórskiej 1. Tel.: 341 64 18. Zapraszamy.

● **Warsztat samochodowy** przy ul. Tarnogórskiej 1 świadczy usługi szybko i solidnie w zakresie: naprawa przednich i tylnych zawieszek, wymiana łańcuszków i pasków rozrządu, wymiana oleju w silniku, sprawdzanie, uzupełnienie lub wymiana oleju w skrzyni biegów i tylnym moście, inne usługi mechaniczne.

Przegląd stanu technicznego pojazdu gratis. Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00. W sobotę we wcześniej umówionym terminie.

● **Zakład Tapicerski** przy ul. Chorzowskiej 36 wykonuje naprawy i meble tapicerowane na zamówienie. Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 17.00. Tel.: 341 68 58.

● **Uniwersytet III Wieku**, znajdujący się w Instytucie Pedagogiki, przy ul. Dawida 1, **ZAPRASZA.**

DROGA DO TRZEŹWOŚCI

R.O. Księżę inicjuje działania, których celem jest pomoc osobom mającym problem z nadużywaniem alkoholu i ich rodzinom. Miejsce spotkań AA znajduje się w Szkole Terapeutycznej (dawny żłobek) przy ul. Bytomskiej, sala nr 4. Zapraszamy w piątki od godz. 17.00 do 19.00.

● **Siedziba pracowników socjalnych i opieki społecznej dla mieszkańców naszego osiedla** obecnie mieści się przy ul. Rybnickiej 37. Godz. przyjęć: wtorek 8.00-10.00, środa 15.00 - 17.00, czwartek 8.00 - 19.00, piątek 13.00 - 15.00. Telefon: 34 216 92.

😊 **Dziękujemy Panu Prezesowi Wnękowi za zrozumienie naszego obciążenia wiekiem.**

Jednocześnie bardzo, bardzo przepraszamy za kłopoty przez nas przysporzone przy planowaniu i realizowaniu prac remontowych.

Cz., G. Pietraszkiewicz

NIEBIESKA LINIA

W wypadku przemocy i znęcania się w rodzinie lub w sąsiedztwie zadzwoń: "Przemoc w całym kraju" tel. 0-800-20002 lub Warszawa 0-22 622-25-25 i we Wrocławiu 48-13-25.

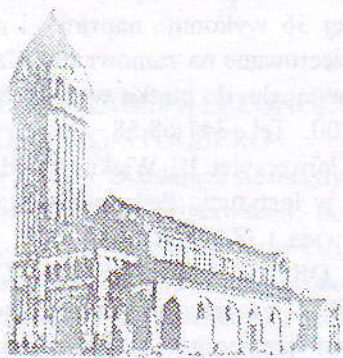
UWAGA

Ogłoszenia komercyjne w tej rubryce są płatne. Oplata podlega uzgodnieniu w zależności od treści ogłoszenia. Pieniądze z ogłoszeń zasilają Fundusz Społeczno-Samorządowy Spółdzielni, z którego finansowana jest nasza Gazeta. Ogłoszenia niekomercyjne i "serdeczności" zamieszczamy bezpłatnie. Zapraszamy do korzystania z naszej oferty.

"Gazeta" została wydana za pomocą SM Księżę Małe,

koordynacja: Michalina Cieślukowska-Kulmatycka; redakcja: Zofia Dillenius, opracowanie graficzne: Michalina Cieślukowska-Kulmatycka, MNL Studio; numer złożony do druku 15 stycznia 2001 r.

Korespondencję do "Gazety" prosimy wrzucać do granatowej skrzynki wiszącej przy wejściu do Administracji



Towarzystwo Ziemi Książkiej

Towarzystwo Ziemi Książkiej jako stowarzyszenie historyczno-społeczno-kulturalne, działające na terenie Książa Małego i okolic, pragnie podać do wiadomości Czytelników, iż w drugiej połowie bieżącego roku:

W siedzibie Towarzystwa odbyło się 19 września 2000 r. spotkanie promujące książkę *Książ Mały i okolice - zarys dziejów*. Pierwszy egzemplarz tomiku

z Serii wydawniczej TZK zatytułowanej *Książ i Okolice* ukazał się na początku września. Wcześniej - w czerwcu - ukazał się folder zatytułowany „Towarzystwo Ziemi Książkiej” oraz komplet widokówek, na który złożyło się osiem pocztówek przedstawiających historyczne obiekty i piękno naszego regionu. Są to pierwsze publikacje dotyczące naszego regionu - Ziemi Książkiej.

We wrześniu grupa członków TZK w składzie: Józefa Czajka, Helena Piotrowska, Józef Błaszczyk i inni, ufundowała 11 sadzonek magnolii, które zostały posadzone od pn.-wsch. strony naszego kościoła.

W październiku TZK zorganizowało wycieczkę do Zakładu Uzdatniania Wody w Mokrym Dworze. Oprowdzającym był inż. Bohdan Grusiecki, który zwiedzanie „fabryki wody” poprzedził interesującym wykładem o historii wrocławskich wodociągów na przestrzeni siedmiu wieków.

11 listopada, w 82 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, w siedzibie TZK red. Zofia Dillenius wystąpiła z prelekcją zatytułowaną „Narodowe Święto Niepodległości”. Uroczyste spotkanie, na które licznie przy-

byli członkowie i sympatycy Towarzystwa, rozpoczęło się odśpiewaniem *Brygady*. Po odczycie nastąpiło wręczenie wyróżnień przyznanych przez Zarząd TZK dla osób szczególnie zasłużonych w pracy na rzecz Towarzystwa i promocji Ziemi Książkiej w 2000 r. Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in.: prof. Marian Rutkowski, p. Józef Grodzicki, red. Zofia Dillenius, p. Zofia Helwing, prof. Jerzy Fekecz i inni. Spotkanie zakończył koncert pieśni patriotycznych.

W listopadzie z prelekcją zatytułowaną „Jakość wody pitnej we Wrocławiu” wystąpił prof. dr hab. Marian Rutkowski. Odczyt na temat istotnej kwestii dla mieszkańców całego miasta, poparty licznymi eksperymentami i opracowaniami naukowymi, spotkał się z dużym zainteresowaniem.

Towarzystwo prowadzi także na bieżąco Kronikę: *Książ i okolice - zarys dziejów*, stanowiącą zbiór materiałów archiwalnych, fotografii, dokumentujących historię tych terenów, zarówno tę najdawniejszą, jak i bliższą naszym czasom.

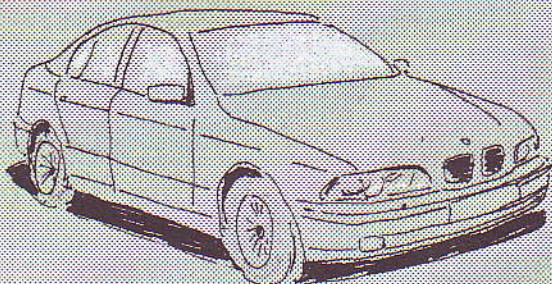
Prezes TZK

Adam Czumowski

R E K L A M A

STACJA OBSŁUGI I KONTROLI POJAZDÓW

Wrocławskie Przedsiębiorstwo
Oczyszczania Sp. z o.o.
50-418 Wrocław, ul. Traugutta 72/78
tel. 342-74-74



OBSŁUGUJEMY POJAZDY
OSOBOWE I CIĘŻAROWE

Wykonujemy:

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy pojazdów
- smarowanie i wymianę oleju
- diagnostykę silników /gaźnikowych i wtryskowych/
- ustawianie świateł
- wyważanie kół
- montaż blokady skrzyni biegów
TYTAN-DIPOL i MINI-LOCK